

*Eugeniusz Golenia**Koło Pszczelarzy w Zduńskiej Woli*

KOŁO PSZCZELARZY W ZDUŃSKIEJ WOLI (1949-2024)

Organizacja i władze

Koło Pszczelarzy w Zduńskiej Woli istnienie swe wywodzi z Karsznic, a zapoczątkowało swoją działalność w marcu 1949 r. jako Sekcja Pszczelarska przy Związku Zawodowym Kolejarzy w Karsznicach. Sekcja mogła powstać dzięki wsparciu i pomocy Franciszka Migacza, inspektora pszczelarstwa na województwo łódzkie oraz Ignacego Ciołka, instruktora hodowlanego powiatu sieradzkiego¹. Na pierwszym zebraniu z pośród 9 członków wybrano Zarząd w składzie: Stanisław Wojnarowicz (przewodniczący)², Kazimierz Filewicz (sekretarz) i Ignacy Piechocki (skarbnik)³. W 1956 r. Sekcję Pszczelarską przemianowano na Koło Miejscowe Pszczelarzy w Karsznicach.

W kolejnych latach wzrastała liczba członków następująco: 1959 – 29 osób, 1969 – 40 osób, 1979 – 107 osób. Po powołaniu Polskiego Związku Pszczelarskiego 28 kwietnia 1957 r., utworzono wojewódzkie związki pszczelarzy, a następnie powiatowe związki pszczelarzy⁴. Nadzór nad kołami pszczelarzy istniejącymi w powiecie sieradzkim przejął Zarząd Powiatowy Związku Pszczelarzy w Sieradzu, także nad istniejącą dotychczas Sekcją Pszczelarską w Karsznicach (przemianowaną wówczas na Koło Pszczelarzy) i powstałym w roku 1951 Kołem w Zduńskiej Woli.

W związku z reformą administracyjną (odtworzenie gmin i zniesienie gromad i osiedli) 1 stycznia 1973 r. osiedle Karsznice zniesiono. Część, która przed reformą z 1954 r. stanowiła osiedle kolejarskie, włączono do miasta Zduńska Wola jako osiedle Karsznice, natomiast część wiejską, wcielono z powrotem jako wieś do przywróconej gminy Zduńska Wola. Tym samym istniejące dotąd koła pszczelarzy w Karsznicach i Zduńskiej Woli połączyły się w jedno, przyjmując nazwę Koło Pszczelarzy w Zduńskiej Woli, a na jego czele stał już prezes, a nie jak dotychczas przewodniczący. Zdecydowano wówczas,

- 1 Przy opracowaniu tekstu posłużono się materiałami (kronika, akta) będącymi w posiadaniu Koła Pszczelarzy w Zduńskiej Woli.
- 2 Stanisław Wojnarowicz 1 sierpnia 1948 r. przyjechał do Karsznic z Wałbrzycha, skąd został służbowo przeniesiony do pracy w PKP. Jego związki z pszczelarstwem sięgały lat 20. XX w.
- 3 Kronika Koła Pszczelarzy Zduńska Wola-Karsznice [1979-2008], k. b. pag.
- 4 „Pszczelarz Polski” 2017, nr 244, s. 11-12.

iż za początek istnienia koła przyjęto rok 1949, czyli rok założenia Sekcji Pszczelarskiej w Karsznicach. Dwa lata później doszło do kolejnej reformy administracyjnej, na mocy której zniesiono powiaty, tworząc 49 województw (dwustopniowy podział administracyjny). Koło w Karsznicach razem z 23 innymi kołami pszczelarskimi weszło w skład powołanego 9 kwietnia 1976 r. Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy (WZP) w Sieradzu, zrzeszającego łącznie 855 członków⁵.



Ryc. 1. 30-lecie Koła Pszczelarzy w Zduńskiej Woli, 25.03.1979

Od lewej: Józef Kamiński, Stanisław Nejman, Stanisław Wojnarowicz (prezes),
Wiśniewska, Helena Nejman, Stanisław Miłek

Źródło: Kronika Koła Pszczelarzy Zduńska Wola-Karsznice [1979-2008], k. b. pag.

W 1979 r. ilość pszczelarzy będących członkami zduńskowolskiej organizacji przedstawiała się następująco: z przyłączonego koła z terenu miasta Zduńska Wola – 20 osób, z osiedla Karsznice – 31 osób, z gminy Zduńska Wola – 56 osób. W tym czasie pszczelarze zrzeszeni w kole osiągnęli stan 1228 rodzin pszczelich, a od chwili powstania jego działacze posadzili kilka tysięcy drzew i krzewów miododajnych pochodzących ze szkółki powiatowej i szkółek kolejowych. Zaangażowali się także w wsparcie finansowe budowy pomnika ks. dra Jana Dzierżonia w Kluczborku, przekazując na ten cel 1245 zł⁶.

-
- 5 Pierwszym prezesem WZP w Sieradzu został Jan Wręczycki ze Zduńskiej Woli. W 1986 r. sieradzki WZP zrzeszał prawie 3300 członków z 34 kół. Zob. „Nad Wartą” 27.11.1986, nr 48, s. 4.
- 6 Znajdujący się w parku przy ul. Byczyńskiej w Kluczborku pomnik ks. dra Jana Dzierżona został odsłonięty 20 września 1981 r. z okazji 170. rocznicy urodzin i 75. rocznicy śmierci ks. Dzierżona. Monument powstał staraniem działaczy Polskiego Związku Pszczelarskiego

4 marca 1981 r. zmarł w wieku 79 lat założyciel i prezes Koła Pszczelarzy w Zduńskiej Woli Stanisław Wojnarowicz, w wyniku czego wybrano nowe władze, w których byli: Stanisław Nejman (prezes), Jerzy Grzanka (wiceprezes), Kazimierz Uryszek (sekretarz), Eugeniusz Grzanka (skarbnik) i Stanisław Miłek (członek). Powołano również Komisję Rewizyjną w składzie: Jan Sokala (przewodniczący), Czesław Wilczyński i Jan Kasprzak (członkowie). W kolejnych latach następował dalszy dynamiczny rozwój organizacji. Liczba członków wzrosła do 190, którzy uczestniczyli w wielu szkoleniach dotyczących gospodarki pasiecznej, chorób pszczół, sprzętu pasiecznego, zapobieganiu warrozie. W szkoleniach organizowanych przez WZP w Sieradzu uczestniczyli w wykładach prowadzonych przez znanych naukowców i popularyzatorów pszczelarstwa. Wielu z nich ukończyło kursy rzeczoznawców chorób pszczelich oraz uzyskało tytuły mistrzów pszczelarskich. Organizowano także cyklicznie wycieczki i wyjazdy studyjne⁷. Bolączką była kwestia przydziału cukru dla pszczelarzy, którego w znacznych ilościach brakowało. Miało to związek z reglamentacją towarów w Polsce Ludowej i wprowadzeniem kartek na cukier (od lipca 1976 r.).



Ryc. 2. Dzień Pszczelarza w Zduńskiej Woli, 21.10.1984

Od lewej: Józef Bednarski (prezes WZP w Sieradzu) i Stefan Warulik (naczelnik Zduńskiej Woli)

Źródło: Kronika Koła Pszczelarzy Zduńska Wola-Karsznice [1979-2008], k. b. pag.

ze składek pszczelarzy z całej Polski, w tym zduńskowolskiego Koła. Zob. Kronika Koła Pszczelarzy Zduńska Wola-Karsznice [1979-2008], k. b. pag.

7 Tamże.

Po śmierci prezesa S. Nejmana w 1994 r., Zarząd pracował w powołanym wcześniej składzie do czasu kolejnych wyborów. Podczas walnego zebrania członków 3 marca 1996 r. do Zarządu zostali wybrani: inż. Józef Kamiński (prezes), Stanisław Miłek (wiceprezes), Kazimierz Uryszek (sekretarz), Eugeniusz Grzanka (skarbnik), Jerzy Grzanka i Jan Antoszczyk (członkowie). Komisja Rewizyjna pracowała w niezmienionym składzie, za wyjątkiem wybranego Kazimierza Rosiaka w miejsce Jana Kasprzaka. Zmniejszyła się ilość członków do 49. Po śmierci Józefa Kamińskiego 20 marca 1999 r., zmienił się skład Zarządu, który pracował do końca kadencji w gremium: prezes – Stanisław Miłek, wiceprezes – Marek Czekalski, członek – Grzegorz Rozpędzki. Osoby pełniące funkcję sekretarza i skarbnik pozostały bez zmian, jaki i jeden z członków (J. Grzanka). Krytycznie w tym czasie działacze Koła oceniali działalność Regionalnego Związku Pszczelarzy (RZP) w Sieradzu, powstałego z początkiem 1999 r. w miejsce zniesionego WZP w Sieradzu. Rozważali także utworzenie Powiatowego Koła Pszczelarzy w Zduńskiej Woli, gdyż na mocy reformy administracyjnej, Zduńska Wola stała się miastem powiatowym. Do tych zamierzeń jednak nie doszło⁸.

Podczas zebrania wyborczego 2 stycznia 2000 r. wyłoniono pięcioosobowe władze koła w składzie: Jan Sokal (prezes), Stanisław Miłek (wiceprezes), Marek Czekalski (sekretarz), Eugeniusz Grzanka (skarbnik)⁹ i Grzegorz Rozpędzki (członek). 14 stycznia 2001 r. organizacja przeżywała jubileusz 50-lecia, który został połączony z uroczystym wręczeniem sztandaru z wizerunkiem św. Ambrożego (patrona pszczelarzy)¹⁰. W uroczystości udział wzięły delegacje z okolicznych kół pszczelarskich: Błaszek, Brzeźnia, Łasku, Sieradza, Szadku, Warty, Wielunia, Zadzimia i RZP w Sieradzu. Obecne były także władze miejskie i powiatowe, a także przybył ks. dr Henryk Ostach, honorowy prezes Polskiego Związku Pszczelarskiego. Koło zrzeszało wówczas 47 członków¹¹.

Kolejne zmiany w Zarządzie nastąpiły po czterech latach, 11 stycznia 2004 r. Prezesem pozostał J. Sokal, na wiceprezesa wybrano G. Rozpędzkiego, a na skarbnika M. Czekalskiego. Funkcję sekretarza powierzono Aleksandrze Czekalskiej, a członka Stanisławowi Krzyżańskiemu. Komisję Rewizyjną w tym czasie tworzyli: przewodniczący – Wiesław Andrzej Garbarczyk, członkowie – Jan Drużbicki i Kazimierz Turała. 12 kwietnia 2007 r. z funkcji wiceprezesa zrezygnował G. Rozpędzki, a na jego miejsce powołano Adama Sokalskiego.

Kolejny Zarząd Koła Pszczelarzy w Zduńskiej Woli pracował od 9 marca 2008 r. w nieco zmienionym składzie. Prezesem, sekretarzem i skarbnikiem pozostały dotychczasowe osoby. Wiceprezesem wybrano J. Grzankę, a członkiem A. Sokalskiego.

8 Tamże.

9 2 marca 2003 r. po rezygnacji z funkcji skarbnika Eugeniusza Grzanki, na jego miejsce został powołany Marek Czekalski. Stanowisko sekretarza objęła Aleksandra Czekalska. Zob. Tamże.

10 Organizacja jubileuszu 50-lecia Koła Pszczelarzy w Zduńskiej Woli przesunęła się w czasie, a miał na to wpływ fakt śmierci kolejnych prezesów – Stanisława Nejmana i Józefa Kamińskiego.

11 Kronika Koła Pszczelarzy Zduńska Wola-Karsznice [1979-2008], k. b. pag.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: Władysław Majewski (przewodniczący), Jan Drużbicki i Jan Kasprzak (członkowie). Podczas zebrania 30 maja 2010 r. Jan Sokala ze względów osobistych złożył rezygnację z funkcji prezesa, a w trakcie obrad na jego miejsce wybrana została Aleksandra Czekalska. Pociągnęło to za sobą konieczność wyboru nowego sekretarza. Pod koniec czerwca tego samego roku na to stanowisko został powołany Ryszard Gąsiorowski. Wypada przy tym wspomnieć, iż 24 października 2010 r. bracia pszczelarska uroczystie pożegnała byłego prezesa Sokalę, który ze względu na fakt zmiany miejsca zamieszkania, zrezygnował z członkostwa w zduńskowolskiej organizacji. Na początku roku kolejnego Adam Sokalski, będący członkiem Zarządu i jednocześnie delegatem do RZP w Sieradzu, także złożył rezygnację z członkostwa w kole z powodu objęcia funkcji prezesa Koła Pszczelarzy w Sędziejowicach. Nowym delegatem do RZP wybrany został 20 marca 2011 r. Mieczysław Bednarski.

Trwająca cztery lata kolejna kadencja władz koła (2012-2016), została wydłużona o dwa lata, gdyż zaistniała konieczność wyrównania okresu kadencji Zarządu, z okresem kadencji Zarządu RZP w Sieradzu (do 2018). Wówczas pracami organizacji kierowali: Aleksandra Czekalska (prezes), Stanisław Kołodziejczyk (wiceprezes), Ryszard Gąsiorowski (sekretarz), Marek Czekalski (skarbnik) i Mieczysław Bednarski (członek). Skład osobowy organu nadzorczego, czyli Komisji Rewizyjnej pozostał bez zmian.

Od 4 marca 2018 r. Zarząd Koła działał w zmiennym składzie. Prezesem został M. Czekalski, a wiceprezesem A. Czekalska. Wybrany ponownie na skarbnika R. Gąsiorowski w 2019 r. zrezygnował, a na jego miejsce wybrano Eugeniusza Golenię. Skarbnikiem został Andrzej Woszczak, zastąpiony w 2021 r. przez Wiesława Garbarczyka. Członkiem wybrano Małgorzatę Krzyżańską. Komisja Rewizyjna tworzyli: przewodniczący – Władysław Majewski, członkowie – Jan Drużbicki i Wiesław Andrzej Garbarczyk.

Tab. 1. Prezesi Koła Pszczelarzy w Zduńskiej Woli (1949-2024)

Lata	Imię i nazwisko
1949-1981	Stanisław Wojnarowicz
1981-1994	Stanisław Nejman
1996-1999	Józef Kamiński
1999-1999	Stanisław Miłek
2000-2010	Jan Sokala
2010-2018	Aleksandra Czekalska
2018-2022	Marek Czekalski
2022-nadal	Eugeniusz Golenia

Źródło: oprac. własne

Od 3 kwietnia 2022 r. sześciuosobowe władze tworzą: Eugeniusz Golenia (prezes), Paweł Wochal (wiceprezes), Marcin Garbarczyk (sekretarz), Wiesław Garbarczyk (skarbnik), Jarosław Morka (informatyk), Mariusz Szymański (członek). W Komisji Rewizyjnej są: Władysław Majewski (przewodniczący), Aleksandra Czekalska i Jan Drużbicki (członkowie). Utworzenie funkcji informatyka od początku tej kadencji było niezbędne,

ze względu na potrzebę prowadzenia strony internetowej organizacji¹². Obecnie Koło Pszczelarzy w Zduńskiej Woli, w 75. rocznicę swojego funkcjonowania, liczy 81 członków, w tym 3 członków honorowych.

Kilka słów o pszczelarstwie

Prowadzenie pasieki nie jest proste. Aby pszczoły były zdrowe i przynosiły zadowalającą ilość nektaru, z którego będzie miód, potrzebna jest wiedza w dziedzinie pszczelarstwa. Od czasu, kiedy ludzie poznali smak i właściwości miodu, uczyli się jak postępować by zabierając miód nie zniszczyć gniazd w których żyją pszczoły. Z dawien dawna zajmowali się tym bartnicy, którzy nadzorowali pnie pszczele¹³. Dzikie żyjące pszczoły zakładały swe gniazda w odpowiednio dużych i zmurszałych wnękach grubych drzew. Zaczęto więc ustawiać ścięte pnie drzew z wydrążoną wnęką w których z czasem zagnieździły się pszczoły. W dawniejszym nazewnictwie – bartnik, to dzisiejszy pszczelarz. Barć, to pasieka, a pień to jedna rodzina pszczela. Ilość posiadanych pni, to ilość posiadanych rodzin pszczelich. Wiedza o pszczołach przekazywana była z pokolenia na pokolenie, wzbogacana o kolejne doświadczenia. Później dokonywano zapisów i drukowano książki. Dziś prócz bibliotek, zbiorem wiedzy jest Internet. W nim pszczelarze dzielą się swoją wiedzą prezentując nagrania ze swych pasiek. Jednak prócz tego, konieczna jest wiedza przekazywana przez specjalistów w dziedzinie pszczelarstwa. Młodzież chętna do nauki w tym kierunku, ma możliwość kształcenia się w powołanych do tego placówkach oświatowych, m.in. w Technikum Pszczelarskim w Pszczelej Woli pod Lublinem. Co roku dla pszczelarzy z regionu sieradzkiego organizowane są szkolenia. Tematyką obejmują one poprawę zdrowotności pszczół, warunki zimowania, sposoby leczenia i dokarmiania. Ze względu na dostępność sal mogących pomieścić dużą ilość słuchaczy, szkolenia te organizuje Zarząd RZP w Sieradzu oraz Koło Pszczelarzy w Łasku. Nie mniej jednak ważna jest wiedza i doświadczenie przekazywane w rodzinie. Gdzie razem z wiedzą, z pokolenia na pokolenie, przekazywana była również pasieka. Pszczelarze z zduńskowolskiego koła w minionym okresie prowadzili prelekcje i pokazy, zaczynając od najmłodszych, w przedszkolach, szkołach, ośrodkach kultury oraz warsztatach i wystawach.

Lecznictwo i nadzór

Pszczoły sklasyfikowane są jako zwierzęta, dlatego podlegają nadzorowi weterynaryjnemu. Aby wykluczyć rozprzestrzenianie się chorób, każda pasieka pszczelarzy z Koła w Zduńskiej Woli podlega nadzorowi weterynaryjnemu. Według wymogów i pod nadzorem, pszczoły można leczyć tylko preparatami dopuszczonymi do użytkowania na terenie Polski. Państwowy Inspektorat Weterynarii w Łasku, pod którego podlega Koło

12 <http://www.pszczelarzedzundskawola.pl> [23.10.2024].

13 Bartnictwo – dawna forma pszczelarstwa leśnego, polegająca na chowie pszczół (głównie pszczół leśnych, tzw. borówek) w specjalnie w tym celu wydrążonych dziuplach drzew, czyli barciach. Szczytowy rozwój tej profesji przypada w Polsce na XVI i XVII w., zanikła w XIX w.

Pszczelarzy w Zduńskiej Woli, nadaje każdej zgłoszonej pasiece tzw. numer weterynaryjny [10 19 71 ...]. Pośród sześciu pierwszych cyfr 10 oznacza województwo łódzkie, 19 to powiat zduńskowski, 71 drobne zwierzęta, w tym pszczoły. Następne cyfry oznaczają numer kolejny wpisu w rejestrze nadzoru.

Aby zgodnie z prawem pszczelarz mógł dokonywać sprzedaży produktów pszczelich w szerszym kręgu, czyli na targowiskach, festynach, pokazach itp., musi poddać się nieco szerszej kontroli nadzoru. W tym przypadku również ta działalność musi być zgłoszona nadzorowi weterynaryjnemu. Kontroli podlega tu również miejsce, proces i narzędzia używane do przelewania miodu w słoje. Winno odbywać się to w pomieszczeniach spełniających wymagania sanitarne stawiane przez nadzór. Spełniając te wymagania pszczelarz prowadzący pasiekę i prowadzący sprzedaż miodu ma nadany Weterynaryjny Numer Identyfikacyjny. W numerze tym zawiera się nr Rolniczego Handlu Detalicznego [10 19 35 ...], w którym 10 oznacza województwo łódzkie, 19 powiat zduńskowski, 35 RHD, następne cyfry oznaczają kolejny numer w rejestrze RHD. Mając takie uprawnienia, zduńskowolscy pszczelarze mogą sprzedawać miody i przetworzone produkty pszczele na terenie województwa łódzkiego i powiatów ościennych oraz województw sąsiadujących z Łódzkim.

Dający podobne uprawnienia lecz szerszy terytorialnie obszar sprzedaży jest nr SB czyli, Sprzedaż Bezpośrednia [10 19 56 ...]. Mając nadany taki numer, można sprzedawać nieprzetworzone produkty pszczele, w województwie łódzkim oraz na terenie województw sąsiadujących. Na słojach w których sprzedawany jest miód, powinny być umieszczone etykiety na których znajdują się, m.in. imię i nazwisko lub nazwa producenta oraz siedziba prowadzącego sprzedaż, adres miejsca produkcji sprzedawanych produktów, nr RHD lub SB (zezwalający na sprzedaż). Patrząc na etykietę umieszczoną na słoiku z miodem mającą nr RHD zaczynający się cyframi 101935... lub nr SB 101956... mamy informację, że zawarty w nim miód pochodzi od pszczelarza prowadzącego działalność na terenie powiatu zduńskowskiego. Jednocześnie jest tu również informacja, że sprzedający jest zarejestrowany i podlega nadzorowi weterynaryjnemu, o czym świadczą kolejne cyfry pod jakimi dokonano rejestru. Spełniając te wymagania i mając nadany numer Ewidencji Producentów (EP), pszczelarze mogą składać wnioski o wsparcie w prowadzonych programach.

Programy wsparcia dla pszczelarzy

Każdy z pszczelarzy ma możliwość skorzystania z programów wsparcia w zakupie leków dla pszczół, matek i odкладów pszczelich, uli, sprzętu do pozyskiwania miodu oraz transportu pszczół, także innych akcesoriów pszczelarskich objętymi programami wsparcia. Aby korzystać z programów wsparcia, pszczelarz musi być producentem miodu i dokonać zgłoszenia w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). Tam nadany mu jest nr EP. Warunkiem do spełnienia tego jest posiadanie pasieki zgłoszonej do nadzoru weterynaryjnego oraz posiadanie zezwolenia na SB lub RHD. Spełniając te wymagania i mając nadany numer EP, pszczelarze mogą składać wnioski o wsparcie w prowadzonych programach.

W hodowli pszczoł duże znaczenie mają programy wsparcia. Prowadzone wcześniej przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR), realizowane przez koła pszczelarzy programy przyczyniały się do rozwoju pasiek. W 2022 r. za pośrednictwem ARiMR wprowadzono dopłaty w wysokości 20 zł do każdej przezimowanej rodziny pszczelej. W następnym roku, kwota ta wzrosła do 50 zł za przezimowaną rodzinę. Kwota dofinansowania wpływa bezpośrednio na konto pszczelarza, ale aby tak się stało, konieczne jest potwierdzenie przez nadzór weterynaryjny faktu przezimowania danej ilości rodzin pszczelich, u występującego z wnioskiem o to pszczelarza.

W 2023 r. uruchomiono program wsparcia pszczelarzy z terenu województwa łódzkiego, sfinansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego. W ramach tych dopłat pszczelarz uzyskał możliwość przerobu wosku na węzę pszczelą w ilości 0,3 kg na jedną rodzinę¹⁴. Ma to wielkie znaczenie dla higieny w ulu bo, wymieniając częściej plastry w ramach, zmniejsza się ryzyko występowania chorób pszczelich. Jednocześnie Urząd Marszałkowski dofinansował zakup apiciasta dla pszczoł w ilości 1,5 kg na każdą rodzinę pszczelą¹⁵. Ta pomoc korzystnie wpłynęła na zdrowie i kondycję pszczoł.

Produkty pszczele

Produkty pszczele ze względu na pochodzenie dzielą się na pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. Do pierwszego zaliczany jest miód, kit pszczeli, pyłek kwiatowy i pierzga. Do drugiego: wosk, mleczko pszczele i jad pszczeli.

Najpowszechniej znanym i pozyskiwanym w największej ilości produktem pszczelim jest miód. Nie trzeba być specjalistą by wiedzieć, że pszczoły pozyskują go z nektaru kwitnących kwiatów. Nektar znoszą do ula mieszając go ze swoimi enzymami, odparowują wodę odpowiednio go zagęszczając, po czym zasklepiają komórki w których go złożyły i jest miód. Świeży miód jest w postaci gęstego płynu i określa się go nazwą „patoka”. Naturalnym zjawiskiem jest krystalizacja miodu, określana nazwą „krupiec”. Z czasem każdy miód powinien przejść ze stanu „patoka” w stan „krupiec”. Jeśli tak się nie dzieje, przypuszczać można, że zawiera on zbyt dużą ilość wody, co może prowadzić do fermentacji, a nawet kiśnięcia miodu. Wiosną najobficiej nektaruje rzepak. Pszczoły chętnie biorą nektar rzepakowy, bo wiedzą, że zawiera on niewielką ilość wody i małym nakładem pracy będzie z niego miód. Ten miód najszybciej krystalizuje, bo jest w nim najmniej wody. Szybko też krystalizują miody wielokwiatowe, szczególnie z pożytków wiosennych, w których zawarty jest nektar z ziół kwitnących na łąkach i nieużytkach. Najdłużej krystalizuje miód akacjowy. Śwą płynność potrafi zachować do wiosny następnego roku. Jednak z domieszką nawet niewielkiej ilości innych nektarów, jego krystalizacja również przyspiesza. Nazwa miodu nadawana jest w zależności od pożytku z którego pszczoły przynosiły nektar

14 Węza pszczela, zwana także plastrem – struktura w ulu pszczoł, która pełni kilka kluczowych funkcji w życiu rodziny pszczoł miodnych. Węza jest zbudowana z wosku pszczelego, który jest produkowany przez młode pszczołki pracujące w ulu.

15 Apiciasto – mieszanka paszowa pełnoporcjowa dla pszczoł.

i w danym miodzie jest go najwięcej. Jeśli pożytki były różnorodne, będzie to miód wielokwiatowy. Prócz miodów nektarowych, występują również miody spadziowe. Te z kolei są ze spadzi iglastej lub liściastej. Spadź powstaje przy udziale mszyc. Mszyce wysysają soki z liści lub igliwia, a ponieważ nie przyswajają zawartych w nich cukrów, pozostawiają je na liściach lub igliwiu. Pszczoły chętnie znoszą spadź, gdyż zawiera ona więcej cukrów, a mniej wody, więc mniej pracy w uzyskiwaniu miodu. Jeżeli pszczoły znoszą jednocześnie nektar i spadź, uzyskiwany jest z tego miód nektarowo-spadzowy. Domieszką spadzi, powoduje ciemniejsze zabarwienie miodu. Spadź nie występuje każdego roku (wówczas można kupić również miody w naturalnych kolorach).

Kit pszczeli jest to mieszanka żywic roślinnych, wosku, pyłku kwiatowego, olejków eterycznych i enzymów pszczelich. Nie służy on w ulu jako pokarm. Pszczoły wykorzystują go do wypełniania wszelkich szczelin, które rozpoznają jako wadę w ulu. Wypełniają więc szczeliny między ramkami, łączeniami desek korpusu ula, szczelinami między korpusami, a także zmniejszają wielkość wylotową itp. Kit pszczeli zbiera się zeskrobując z ramek i korpusu warstwy kitu, które naniosły pszczoły. Dla ludzi jest to cenny preparat, stosowany przy leczeniu ran i wspomaganiu leczenia wielu chorób.

Pyłek kwiatowy to naturalny produkt roślinny, który pszczoły przynoszą do ula jako zapas żywności konieczny do wyżywienia młodych pszczoł. To łatwo przyswajalne białko można uzyskać przy pomocy tzw. poławiaczy pyłku. Polega to na tym, że pszczoły wracając do ula przeciskają się przez wąskie otwory i w trakcie tego gubią kuleczki pyłku, które miały przyklejone do nóg. Wracają więc po kolejną porcję pyłku i znów tak samo go gubią. Kolejnym już razem oblepiają się mniejszą ilością pyłku i to pozwala im wejść do ula z pewnym zapasem. Mniejszą porcję nadrabiają większą ilością lotów. Pyłek zbiera się celem przygotowania zapasów, a w konsekwencji aby podać pszczołom po wiosennych oblotach, aby mogły szybciej rozpocząć wiosenny rozwój. Dla ludzi jest to również suplement diety.

Pierzga to mieszanka pyłku kwiatowego, miodu, mleczka pszczelego oraz enzymów pszczelich. W odpowiednich proporcjach złożona w komórkach na plastrach ulega fermentacji wzbogacając się o kwas mlekowy. Jest to pokarm dla młodych pszczoł które są karmicielkami, czyli karmią mleczkiem pszczelim czerw znajdujący się w komórkach na plastrach. Pierzga zabrana z ula staje się również suplementem diety dla ludzi.

Wosk pszczeli produkowany jest tylko przez młode pszczoły. Jest to rodzaj tłuszczu wydzielany z gruczołów woskowych przy podwyższonej temperaturze ciała pszczoły. Pszczoła potrafi w pewnym sensie wypocić wosk, po czym zbiera go ze swojego ciała i formuje na plastrach komórki pszczele w których składa miód. Do komórek tych także matka pszczela znosi po jednym jajeczku, gdzie każde z nich zmienia się w larwę (czerw), z której wygryza się pszczoła. Jest to podstawowy cel wytwarzania wosku przez pszczoły. Plastry na których wygryza się czerw, należy wymieniać ze względów higienicznych (co ok. 2 lata). Wymiana następuje częściowo każdego roku. Plastry mocowane są w ramach aby udogodzić pracę pszczelarza. W miejsce wycofanych, wstawia się ramki z węzą, na których młode pszczoły znów budują komórki. Wycofane z użytkowania plastry wycina się z ramek i umieszcza w topiarni gdzie pod wpływem wyższej temperatury

wyływa z nich wosk. Pszczoły wytwarzają wosk dla swoich potrzeb. Jednak człowiek potrafi, z tego co w ulu zbędne, odzyskać wosk. Służy on głównie do produkcji węzy pszczelej, a także do wyrobu świec i kosmetyków.

Mleczko pszczele to najcystsze białko, którym karmiony jest czerw. Również matka pszczela karmiona jest mleczkiem aby była w stanie znosić dużą ilość jajeczek. W sezonie pożytkowym, kiedy pszczoły produkują miód, matka dobrze odżywiona znosi nawet 2500 jajeczek w ciągu doby. Tyle samo larw trzeba nakarmić. Choć porcje nie są duże, zapotrzebowanie w ulu na mleczko pszczele jest ogromne. Pozyskiwanie mleczka w małych pasiekach jest nieopłacalne. Prowadzi bowiem do redukcji liczebności i osłabienia kondycji rodzin pszczelich. W małej pasiece pszczelarz skupia się na pozyskiwaniu miodu, zachowując silne rodziny pszczele.

Jad pszczeli zgromadzony w woreczku jadowym pszczoły, uwalnia się przy ataku żądłem intruza, który w danej chwili stanowi zagrożenie dla pszczoły. Kiedy pszczoła wyczuwa zagrożenie dla siebie wysuwa żądło i wbija w obiekt stanowiący zagrożenie. Wyływa przy tym porcja jadu, który swym działaniem odstrasza napastnika. Jeżeli żądło wbiło się w ciało, żądła nie da się wyciągnąć. Wbija się ono jak kotwica i odrywa się wraz z woreczkiem jadowym, kiedy pszczoła odlatuje po tym zdarzeniu. Dowiedziono, że jad pszczeli ma korzystne działanie dla organizmu człowieka i zaczęto z niego korzystać. Aby pszczoły pozostawić przy życiu, opracowano inne metody pozyskiwania jadu. Przy bezpośrednich użądleniach w miejsca objęte dolegliwościami stosuje się drobne siateczki. Otworki w tych siateczkach są tak malutkie, że wbija się przez nie tylko wierzchołek żądła przez który wyływa jad, a nie cała kotwica. Po takim użądleniu pszczoły biorące udział w terapii wracają zdrowe do ula. Inna metoda pozyskiwania jadu polega na wymuszonym żądleniu szybki szklanej w którą nie wbija się żądło, a wyływa jad który jest zbierany. Inna metoda polega na żądleniu bibułki która po wielokrotnym żądleniu nasiąka jadem, który również jest zbierany. Najnowsza metoda polega na pobudzaniu pszczół do żądlenia stosując impulsy elektryczne. Pszczoły żądłą urządzenie nie doznając szkody, jad spływa w wyznaczone na to miejsce i jest odbierany.

Wspomniane powyżej produkty pszczoły gromadzą w ulach jako zapas dla siebie. Jest im to niezbędne aby przetrwać zimę i wiosną oraz mieć siłę do rozwoju rodziny. Ludzie nauczyli się odbierać im te produkty. Jednak w zamian należy wyrównywać zapasy innymi zastępczymi produktami. W zamian za miód, po zakończonym miodobranu, podaje się pszczołom syrop z cukru (średnio ok. 10 kg cukru rozpuszczonego w wodzie do każdego ula). Można podawać inwert, czyli gotowy syrop, dostępny na rynku jednak w znacznie wyższej cenie (w tej samej ilości do każdego ula). Wiosną należy dołożyć ciasto dla pszczół, niezależnie od tego ile zapasu mają jeszcze w plastrach. Duży wybór pokarmu przyspiesza wiosenny rozwój rodzin. Pyłek kwiatowy podaje się w zależności od potrzeb.

Z produktów pszczelich w każdej postaci mogą korzystać osoby, które nie mają alergii na którykolwiek z tych produktów. Szczególnie jad pszczeli może doprowadzić do zagrażającego życiu wstrząsu anafilaktycznego i konieczności pomocy medycznej. Według danych, dla nie alergików, do 200 użądleń w ciągu sezonu nie stanowi zagrożenia, chyba że nastąpi to jednorazowo.

Zagrożenia

W przyrodzie każdy z żyjących gatunków ma swojego naturalnego wroga, zagrażającego jego istnieniu. Dla pszczoł najbardziej znanym ludzom wrogiem są osy. Często zdobywają one pożywienie rabując ule. Potrafią one określić, która rodzina jest na tyle słaba by ją złupić. Łupem jest tutaj słodki miód i czerw pszczeli, którym osy karmią swoje larwy. Takie samo zagrożenie stanowią szerszenie. Ich jad jest groźny nawet dla dorosłego człowieka. Zdarzały się przypadki śmiertelnego pożądlenia przez szerszenie. To olbrzymy w porównaniu z pszczołami. Zabijają pszczoły przecinając je wpół. Nawet jeden szerszeń potrafi zniszczyć rodzinę pszczelą bez względu na jej siłę i liczebność.

Nie mniej groźnym wrogiem jest warroza destruktor, insekt powodujący chorobę zwaną warrozą. Miniaturka w porównaniu z pszczołą (ok. 1,5 mm średnicy, spłaszczony). Mnoży się w postępie geometrycznym. Rozmnaża się w zasklepionych komórkach, w których rozwija się czerw pszczeli. Wysysa hemolimfę powodując obrażenia ciała zaatakowanych pszczoł. Poranione pszczoły wygryzają się z uszkodzonymi skrzydłami i nie są w stanie fruwać i przynosić pożywienia. Powstałe rany sprzyjają chorobom powodowanym przez wirusy, bakterie, pleśnie i grzyby. Porażone chorobą pszczoły nie są w stanie zebrać jakiegokolwiek ilości miodu, a nawet same się wyżywić.

Również zagrożenie niesie mol ulowy (barciak), znany jako motylca, której żarłoczne larwy zjadają plastry na których mają czerwiec matki. Potrafią zjeść nawet plastry już zaczerwione. Nie ma wtedy możliwości rozwoju i wygryzienia się młodej pszczoły. Tak zaatakowana rodzina nie ma szansy przeżycia.

Realne zagrożenie dla pszczoł niesie zanieczyszczenie środowiska naturalnego środkami chemicznymi. Głównie chodzi tu o opryski stosowane w rolnictwie. Do oprysków stosować można wyłącznie preparaty dopuszczone do użytku na terenie Unii Europejskiej (UE). Wykonywać należy według zalecanej receptury, z przestrzeganiem godzin wykonania oprysków. Nie stanowią wtedy zagrożenia dla życia pszczoł i nie powodują skażenia miodu. Wykonywanie oprysków po zmroku właściwymi środkami, jest skuteczne dla roślin i bezpieczne dla pszczoł.

Odmiennym zagrożeniem dla polskich pszczelarzy jest nieograniczony import miódów wątpliwej jakości, pochodzących nie tylko z krajów UE. Wypycha to z udziału w rynku miody od polskich pszczelarzy¹⁶. Kolejnym wyzwaniem dla pszczelarzy ze zduńskowolskiej organizacji, jak i mieszkańców miasta, jest prognozowana budowa spalarni śmieci w Zduńskiej Woli, której realizacja może negatywnie wpłynąć na pszczoły w tej okolicy.

16 W sklepach w ostatnim czasie pojawiły się mieszanki miódów i nie tylko. Z krajów UE i innych kontynentów. Tanie lecz wątpliwej jakości, gdyż pszczoły nie chciały jeść miodu, kupionego w jednym z marketów w Zduńskiej Woli.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Koło Pszczelarzy w Zduńskiej Woli

- Kronika Koła Pszczelarzy Zduńska Wola-Karsznice [1979-2008].

Prasa

„Nad Wartą” 27.11.1986, nr 48.

„Pszczelarz Polski” 2017, nr 244.

Witryny internetowe

<http://www.pszczelarzedzduńskawola.pl>